

Waleta

(od łac. *vale* — ‘bądź zdrow’, ‘żegnaj’) — staropolski gatunek poetycki, którego wyróżnikiem jest określona sytuacja liryczna. Waleta stanowi monolog bądź ruszającego w drogę, skierowany do pozostających, bądź odwrotnie — zawiera słowa pożegnania, adresowane do udającego się w podróż. Forma kontynuowała tradycję gatunków antycznych (wierszowanych i oratorskich): propemptikonu i apobaterionu, których topikę omówił Menander z Laodikei (III w. n.e.) wśród form literatury pochwalnej. Gatunki te przywrócili do życia renesansowi humaniści w swej twórczości łacińskiej (np. J. Dantyszek, K. Janicjusz, J. Kochanowski, J. Rybiński), a ich poetykę omawiali ówczesni teoretycy poezji. W twórczości w języku polskim przyjął się jednak jako nazwa gatunkowa termin „waleta”, odpowiadający różnym formom antycznej literatury pożegnalnej.

Walecę traktuje się czasem jako odmianę elegii (ze względu na często występującą melancholijną tonację), jednak forma kojarzona była z bardzo różnorodnymi gatunkami (pieśnią, epigramatem, sielanką) i bez badań szczegółowych nad staropolską elegią w języku wernakularnym przyporządkowania tego rodzaju należy uznać za przedwczesne. Podstawowym wyznacznikiem gatunkowym walety jest sytuacja liryczna (rozstanie z osobą, zwierzęciem, przedmiotem, miejscem) oraz wypowiedziany w jej wyniku monolog pożegnalny, zawierający najczęściej takie komponenty, jak skarga na los zmuszający do rozstania, przypomnienie innych podróżników (np. postaci mitologicznych), wyrazy tęsknoty, wspomnienie wspólnych chwil, pochwałę żegnanej osoby, życzenia udanej podróży oraz szybkiego powrotu itp. Nie zawsze tym motywom towarzyszyła posępna tonacja.

Sytuację rozstania spowodowanego czymś odjazdem kojarzono przede wszystkim z tematyką miłosną, kierując wiersze erotyczne do rzeczywistych bądź, częściej, fikcyjnych kochanek, rzadziej kochanków. Tę grupę walet wyróżnia duży stopień konwencjonalizacji, wynikającej z długiej tradycji erotyku w dawnej literaturze (sięgającej czasów antyku, ożywionej przez erotyk petrarkistyczny), ale też jest ona nader zróżnicowana formalnie. Lament kochanka z powodu rozstania to bodajże najczęstsza postać miłosnych pożegnań, jednak bynajmniej nie wyczerpuje ona inwencji dawnych autorów opracowujących popularny temat. Zresztą także odmiany narzekań oblubieńca, jak i sposoby ich kształtowania są nader zróżnicowane.

Dzieje miłosnego wiersza waletowego rozpoczynają w poezji ojczystej dwa erotyki Anonima zwanego Protestantem (połowa XVI w.), otwierające jego miłosny cykl epistolarny. Kształt artystyczny nadał gatunkowi rówieśnik anonimowego poety — Jan Kochanowski, który do swych *Pieśni* włączył dwa adresowane do kochanek utwory waletowe (I 6 i 7). Renesansowy twórca wkomponował je w liryczne dzieje romansu, nawiązujące do przedstawień miłości typowych dla elegii rzymskiej (od oczarowania poprzez miłosne uniesienia po rozczarowanie i rozstanie). Podobne rozwiązanie zastosował J. Gawiński, wprowadzając walecę miłosną do swoich *Pieśni* (II połowa XVII w.). Erotyk waletowy uprawiał także J. A. Morsztyn (*Odjazd z Lutni*, *Żegnanie z Erotyków*, *Rozjazd z Pieśni*), łącząc opracowanie tematu z poetyką konceptu. Autorzy ci reprezentują dworski typ erotyku. Waleta miłosna przenikała także do obiegu popularnego (dzięki anonimowym śpiewnikom), służąc przede wszystkim celom rozrywkowym. Wolna od funkcji artystycznych ulegała w tym wypadku zbanalizowaniu, ocierając się o literacki kicz. Dla

obiegu popularnego charakterystyczne są także kontaminacje walety z serenadą. Pieśnią popularną inspirowane były utwory waletowe w *Roksolankach* Sz. Zimorowica, któremu udało się jednak wyjść poza liryczne stereotypy dzięki powiązaniu cyklu z refleksją wanitatywną na temat miłości zmysłowej. Z kolei erotyk *Na pożegnanie* Z. Morsztyna adaptuje motywy waletowe do realiów ziemiańskich (utwór adresowany do żony poety). Zdarzały się też walety grawitujące ku ujęciu obscenicznemu.

Wśród odmian tematycznych walety wyróżnić ponadto należy: 1) pożegnania skierowane do przyjaciół i członków rodziny (np. fraszki *Do Piotra Kłoczowskiego* i *Do Mikołaja Wolskiego Kochanowskiego*, *Pieśni* i 28 i 29 W. Kochowskiego); 2) do postaci publicznych (np. *Wyjazd carowej z Moskwy ponieważ* S. Petrycego z Pilzna), tu zaliczyć należy także wiersze życzące powodzenia królom i wodzom ruszającym na wyprawy wojenne czy również pożegnania skierowane do zmarłych (powyższym odmianom towarzyszyły również mowy i listy związane z sytuacją rozstania); 3) do własnych dzieł (np. *Ku książkom krótka przemowa* M. Reja w *Żywocie człowieka poczciwego*); 4) do miejsc i sposobów życia (np. *Waleta włoszczońska* K. Miaskowskiego, *Rozjezdne pożegnanie z ojczystym Gajem* W. Kochowskiego — utwory afirmujące ziemiańską arkadę); 5) do ukochanego zwierzęcia (pamiętnik J. Ch. Paska otwiera zachowana częściowo waleta dla deresza); 6) do świata doczesnego (np. *Żegnanie z światem* M. Reja, *Suplika pokutującego* J. Baki). Są to bodaj najczęstsze warianty tematyczne walety staropolskiej.

Do poetyki walety odwoływano się także w literaturze XVIII i XIX w. Jako gatunek spoza kanonu form honorowanych przez klasyków waleta chętnie była uprawiana zwłaszcza przez twórców nurtu sentymentalnego oraz romantyków. Typowy dla walety charakter podmiotu lirycznego dobrze korespondował też z promowanym przez nurt modelem człowieka „czułego”. Walety miłosne pisywał np. F. Karpiński (*Rozstanie się Medona*, *Pożegnanie z Lindorą w górach*, *Pożegnanie*), który jednocześnie odwoływał się do poetyki sielankowej. Bukoliczna stylizacja wyróżnia także *Odjazd Haliny* O. Pietraszkiewicza czy *Oddalenie się od kochanki* A. Żdźarskiego. Żywotność walety erotycznej potwierdza też bardzo osobisty *Odjazd* A. Naruszewicza, a z twórców młodszego pokolenia wymienić można *Pożegnanie żołnierza* A. Brodzińskiego czy *Rozstanie* S. Bratkowskiego. Waledykowano także miejsca, jak J. Szymanowski w *Pożegnaniu Puław*, K. Sienkiewicz w *Pożegnaniu z Krzemieńcem* czy A. Mickiewicz w *Dumaniach w dzień odjazdu* (poeta żegnał się z Odessą). W romantyzmie nader często topika waletowa kształtowała utwory skierowane do przyjaciół. Spotykamy wówczas zarówno nieduże wiersze sztambuchowe (np. *Żegnaj mi, parnaski bracie* i *Nieznajomej dalekiej nieznajomy daleki* A. Mickiewicza, *Wiersz w sztambuchu* Ludwika Szpitznagla J. Słowackiego), jak i dłuższe poematy (np. *Pożegnanie do O. E. od przyjaciół* T. Zana, *Do doktora* S. A. Mickiewicza). Ciekawy wariant reprezentuje *Pożegnanie Polek wracających z podróży za granicą do kraju* F. Grzymały, w którym charakterystyczna dla gatunku sytuacja rozstania stała się sposobnością do wyrażenia uczuć patriotycznych. Również w późniejszym okresie spotkać można liryki pisywane „na odjeźdny” (np. W twórczości B. Leśmiana, L. Staffa, J. Przybosia, K. K. Baczyńskiego i wielu innych), co świadczy o dużej potencji lirycznej sytuacji rozstania. Topika retoryczna, która dawniej implikowała sposób rozwinięcia literackiej waledykacji, pojawia się w tej poezji już nie jako wynik znajomości poznanych w szkole reguł, ale ewentualnie jako konsekwencja uniwersalnej wspólnoty doświadczeń związanych z sytuacją rozstania. Zwykle jednak w poezji współczesnej temat pożegnania rozwijany jest w sposób bardzo indywidualny.

Bibliografia

Głombiowska Zofia (1978), *Inspiracje elegijne w i księdze „Pieśni” Jana Kochanowskiego*, „Meander” 1978, z. 3 i 4; Kotarska Jadwiga (1980), *Erotyk staropolski. Inspiracje i odmiany*, Wydawnictwo PAN, Warszawa; Karpiński Adam (1983), *Staropolska poezja ideałów ziemian-skich. Próba przekroju*, Ossolineum, Wrocław; Kotarski Edmund (1997), *Gdańska poezja okolicznościowa XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk; Nieznanski Stefan (1998), *Waleta*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze — Renaissance — Barok*, red. T. Michałowska przy udziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Temeriusz, Ossolineum, Wrocław; Krzywy Roman (2008), *O staropolskiej walecie miłosnej. Z typologii gatunkowej dawnego erotyku*, [w:] *Amor vincit omnia. Erotyzm w literaturze staropolskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

ROMAN KRZYWY